

N<sup>ro</sup> 7.

w Sobotę dnia 25. Stycznia 1794.

# GAZETA KRAIOWA.

LEGE & ELIGE.

*Z Warszawy d. 25. Stycznia.*

Na dniu 15. t. m. wyzło tu od Kommissyi Policyi Koronney obwiezczenie takież, iakie pod dniem 14. ptis od Juryzdykcyi Marzałkowskiej Koronney wydane było, stosownie do Uniwersału Najiasn: Pana w Radzie Nieust: zapadłego względem krzyżów i medalów, a to aby tak w Mieście Warszawie, iako też na Prowincyi mieszkający niewiadomością takowego zakazu, i kar na nieposłusznych tamże opifanych nikt wymawiać się niemógł, i *in spatio Mca*, licząc od dnia 7. Stycznia, takowe krzyże i medale złożone były przed Kommissyą Cywilno Woyskową lub Sądem Ziemiańskim naybliższym przez tych, których wiadomość takowego Prawa znajdzie na Prowincyi.

A którzyby w Mieście Warszawie byli, natychmiast krzyże i patenta na to

im służące, albo w Juryzdykcyi albo w Kommissyi Policyi złożyć powinni, w przypadku zaś nieposłuszeństwa (którego rząd po dobrze myślących Obywatelach spodziewać się nie może, a którzy zapewne więcey cenić będą, tak wyroków powagę, iako też spokoyność po wszechną, nad źle mieszczony upór) użyta bydz ma pomoc woyskowa, i wszelkie naysurowsze środki, końcem doprowadzenia do zupełney exekucyi Uniwersału tego, którego pobudki i przyczyny w nimże wyjaśnione przekonać każdego z Obywatelów Polaków powinny, iak smutne i okropne skutki z nieposłuszeństwa i niewykonania takowego prawa wypadaćby mogły: tym aby rychło zapobiedz, któzby ofiarą życia nawet nie tylko winnym prawu posłuszeństwem, nie ubiegał się?

*Uniwersał Najiasnieyszego Pana za zdaniem Rady przy boku Jego Nieustaiącey, obwieszczaiący Seymiki Elekcyjne, w dniu 20. Lutego, na ten raz ieden, dla Prowincyi Koronney udzielnym Prawem determinowano.*

MY STANISŁAW AUGUST. &c. &c.

Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, przy ofiarowaniu Łaski Naszey Królewskiej, wiadomo czyniemy: Iż Stany Seymu-

iące przez Deklaracyą ogólną dla Woiewództw i Ziem w Koronie, Seymiki na ten raz ieden, dla obrania Deputatów na Trybunał, Podkomorzych, Sędziów Ziemskich, Komorników, Kommissarzów Porządkowych, Pisarzów Sądowych, i Regentów Aktowych, na dzień 20. Lutego w zaczynającym się roku wyznaczyły. Aby więc takowa deklaracya do wiadomości publiczney wczesniey doszła, i podług niey w czasie oznaczonym, elekcye powyżey wyrażone nastąpiły; My Król, za zdaniem Rady Nienstającej, w ninieyszym liście Uniwersale Naszym wspomnioną deklaracyą Prawa, słowo w słowo ogłoszoną mieć chcemy. — *Deklaracya ogólna do Woiewództw i Ziem w Koronie.* — „ My ; Król za zgodą Seymujących Stanów, w posród okoliczności w których wi- „ docznie w Seymie dzisieyszym zostawaliśmy, wszystkie czynności nasze będą „ świadectwem, nie tylko obecnym, lecz i potomności, żeśmy ile wolno nam „ było, przedsiębrali środki, iakie bydy mogły do odwrócenia powszechney „ tey klęski Narodu, która z zbiegu interessów Europy całej, Rzplitą Polską „ przycisnęła. Lecz gdy ulegać losowi przymuszeni zostaliśmy, a odwrócenie „ niezczęścia ogólnego nie w naszej mocy było; uczyniliśmy to, co nam czy- „ nić pozostało, aby przynieść ulgę uciśnionym Obywatelom pozostałym, przez „ przywrócenie porządku, bliskiey i rychley sprawiedliwości, przez wrócenie „ w karby i kluby ogólnego rządu krajowego, ustanowieniem nowych, i popra- „ wą starych Praw Rzplitey, a tym samym iey szczęście i trwałość wewnątrz, „ i zewnętrzne związki umocnić staraliśmy się. Ażeby zatym ustanowione „ przez wprowadzenie formy Rządu, do exekucyi przywieść Prawa; dekla- „ rujemy: Iżby wszelkie Magistratury krajowe, i Dykasterya, Sądy i Juryzdy- „ kcye dotąd trwające, według swoich opisów, i Aktu Konfederacyi Grodzień- „ skiey, po skończonym Seymie, do dnia 15. następującego Miesiąca Grudnia, „ urządowanie swoje sprawowały: Magistratury zaś, i Dykasterya, z osób te- „ raz przez nas Króla z woli Seymu nominowanych, na dniu 16. Grudnia, ro- „ ku bieżącego, urządowanie swoje rozpoczęły: Trybunał zaś, i wszelkie Ju- „ ryzdykcye Sądowe Ziemskie, Kommissye Porządkowe w Koronie, w miej- „ scach sobie przez Prawo terażnieysze oznaczonych, w dniu 15. Mca Kwie- „ tnia rozpoczęły się nakazujemy. Seymiki, podług opisu terażnieyszego Pra- „ wa odbywać się mające, we wszystkich Woiewództwach, i Duchownych Ka- „ pitulach, na dzień 20. Lutego w Koronie na ten raz naznaczamy, a to dla „ przybliżenia sprawiedliwości Obywatelom, końcem wyboru osób na urzę- „ dy Deputackie, Podkomorłkie, Sędziów Ziemskich, Komorników Ziemskich, „ Kommissarzów Porządkowych, Pisarzów Sądowych, Regentów Aktowych, „ w sposobie w Prawie o Seymikach na terażnieyszym Seymie ustanowionym „ przepisany, z tym ostrzeżeniem, iż osoby Sędziowskie, i do funkcyi innych „ wybrane na takowych Seymikach, trwać będą do czasu, iaki Prawo dla U- „ rządów Elekcyjnych, ordynaryinie przeznaczyło, tudzież, iż Seymiki, na ten „ raz ieden, prędzey oznaczone, Deputackie i Sędziowskie, drugi raz w nastę- „ pującym Roku, w kadencyi swojej ordynaryinyey, odprawiać się nie będą

„ mogły. Trybunał 15. Kwietnia zaczynający się w R. 1794. kończyć się będzie  
 „ w R. 1795. dnia 14. 7bris: Sądy Ziemskie, i Kommissye Porządk: po Wtwach  
 „ i Ziemiach z wyboru na lat cztery, zaczęte dnia 15. Kwietnia, kończyć się  
 „ będą w R. 1798. dnia ostatniego Lipca. Deputaci w pierwszym tym Trybuna-  
 „ le, ci tylko, którzy w aktualnym komplecie zasiadać będą, mieć będą bonifi-  
 „ kowaną sobie pensyą z Skarbu, w proporcji Prawem terażniejszym ozna-  
 „ czoney. Nim do ordynaryjnego Regestru przywołania w kadencyach Try-  
 „ bunał przyjdzie, dla zbliżenia Obywatelom sprawiedliwości, zajmować się  
 „ będzie sądzeniem spraw i Regestrów, niżej opisanych, wedle tu położoney  
 „ tymczasowey Ordynacyi, która na ten raz ieden tylko służyć będzie Trybu-  
 „ nałowi za prawidło. — Liczba i porządek Regestrów tymczasowych w Try-  
 „ bunale Koronnym. — Regestra tymczasowe, póki ordynaryjne z Kadencyi  
 „ nie nastąpią, utrzymywane będą podług opisu terażniejszego Prawa, sposób  
 „ czynienia wpisów, opłata według tegoż Prawa, zachowane będą następujące:  
 „ 1. Regestr *Expulsionum*, czyli wygnania z dóbr, ogólny wszystkich Woie-  
 „ wództw Koronnych, w którym sprawy o gwałtowne z dóbr wybicie, we-  
 „ dług powyższego opisu Prawa, w Sądach pierwszej Instancyi sądzone, dro-  
 „ gą prozekucyi wytoczone, mieścić się będą: sprawy zaś *expulsyi*, w pier-  
 „ wżey Instancyi nie sądzone, do Sądów Ziemskich iako pierwżey Instancyi  
 „ zwracamy: 2. Regestr Spraw kryminalnych, czyli *incarceratorum*, według opi-  
 „ su terażniejszego Prawa. 3. Regestr spraw rozbiorowych, czyli *potioritatis*,  
 „ w którym same tylko sprawy *potioritatis*, w dawniejszych Trybunałach i  
 „ Ziemstwach rozpoczęte mieścić się będą, i te według opisu na terażniejszym  
 „ Seymie nastąpionego rozrządzone, i ukończone bydź mają, z tym warun-  
 „ kiem, iż w przypadku przewyższających długów dłużnika, oszacowane do-  
 „ bra jego podane bydź powinny na licytacyą publiczną, *plus offerenti* przeda-  
 „ ne, prawem dziedzictwa wieczystego nigdy naruszyć się nie mogącym, ku-  
 „ pującemu służyć będą: a spadli wierzyciele, odesłani będą do dłużnika, i do  
 „ tych majątków jego, któreby mogli wynaleść, czy z jego dorobku, czy z losu  
 „ spadkowego. (reszta w przyszley Gazecie.)

*Z Wiednia dnia 1. Stycznia.*

Przy końcu tego miesiąca Cesarz wyie-  
 dzie do *Bruxelli*, dla odebrania hołdu od Ni-  
 derlandczyków; Powróciwszy z tamtąd ma  
 pojechać do *Pest*, gdzie stany Królestwa Węgier-  
 skiego, na Seym mają bydź zwołane; dla ob-  
 myślenia nowych środków, do kontynuowa-  
 nia wojny.

W Niderlandach iak wiadomo, pod czas  
 rozruchow w R. 1789. do 1791. subsidia dwo-  
 rowi płacone nie były. Teraz stany ofiaro-

wały zapłacić za cały ten czas cztery i pół  
 millionów Zł: Ryńskich, couczyni 18,000,000.  
 Zł: Pol: ponieważ zaś wszystkie Prowincye  
 wiele wycierpiały, zaczyn Szlachta i Ducho-  
 wieństwo 15. lat do zaplacenja tego długu wa-  
 rowały sobie. Stan trzeci jednak znajdując  
 to bydź ciężarem, zezwolić na lat 15. nie  
 chce, ale żąda żeby dług rzeczony w ciągu  
 lat 30. był zaspokoiony.

Wiadomości o cofnieniu się wojsk naszych  
 z *Alsacyi* i przejściu za *Ren*, o oswobodzeniu

*Landawy*, tym bardziej wszystkich tu zasmu-  
ciły, gdy wiemy, że Pruscy i niektórzy nasi  
Generałowie, nie byli zdania Generała *Wurm-  
fera* dowodząc, iż w tey, którą był sobie obrał  
pozycyi w *Alsacyi*, w okolicznościach tera-  
źniejszych i w późney porze roku utrzymać się  
nie mógł. —

Gdy teraz Cesarz od wszystkich Panów  
Lennych Imperyi we Włoszech, pieniędzy po-  
siłkowych domaga się, ciekawi jesteśmy wi-  
dzieć, iak oni tę pretensyą, z oświadczoną z  
fwey strony neutralnością, pogodzą. —

Od strony *Porty Ottomańskiej* neutralność  
wcale nie jest zachowana. Przed Portem *Kon-  
stantynopola*, dwie zbrojne Francuzkie krążące  
Fregaty, bronią wyjścia 80. różnym Okrętom,  
które się tam pod banderą Austryacką i inne-  
mi znajdują. Dwór nasz mieć będzie w Tur-  
czek Konsula generalnego. (z *Gazety Ber-  
lińskiej*.)

*Z Wiednia dnia 1. Stycznia.*

Nadzwyczajne tu widać zamieszanie: poza-  
wczora i wczoray była wielka Konferencya  
u Dworu, na której wszyscy Ministrowie znaj-  
dowali się; w Gallicyi wojska iakie tylko by-  
ły odebrały ordynans do wymaszerowania;  
do zebrania kosztów potrzebnych — na popiera-  
nie wojny ma się otworzyć *donum gratuitum*,  
do którego iednak tylko majątniejsze osoby i  
wszyscy Oficjaliści iakiegokolwiek bądź ro-  
dzaju, mający więcej nad 1,000. Zł: roczne-  
go dochodu przyczyniać się mają.

*Z Wiednia dnia 4 Stycznia.*

Baron *Thugut* uwiadomił urządzenie re-  
zydującego tu Posła Rzpłtey Genuńskiej o  
zleceniu, które Kommissarz Cesarzki we Wło-  
zech Hrabia *Wilczek* odebrał względem sub-  
sidiów żądanych przez Cesarza od wszystkich  
Feudatariuszów Włoskich. Krok ten przeciwi  
się neutralności tey Rzpłtey.

Emisaryusz francuzki *Descorches* w *Kon-  
stantynopolu*, dla ziednania sobie ludu Tureckie-

go, rozsiął; że teraz we Francyi prawidła Ma-  
hometanckie rozkrzewiają się. —

Podług listów z *Genui*, dnia 13. Grudnia  
przybyła tam odpowiedź, którą Sekretarz Sta-  
nu Milord *Grenville* w *Londynie* dał Posłowi  
Rzpłtey, dniem później stanęła odpowiedź Kró-  
la Hiszpańskiego, odwołująca się i stosująca do  
*Ultimatum*, które Dwór Londyński osądzi po-  
trzebą wydać. Stosownie do odpowiedzi z  
*Londynu* odebraney wszystkie kroki nieprzyja-  
cielskie przeciw *Genui* wstrzymane zostały, a  
Rzplta miała posłać Deputowanych do *Toulo-  
nu*, względem czego Senat ieszcze naradzał  
się. —

Negocjacye Posła Pruskiego *Marquis de  
Luchesini* tajemnie się tutaj odprawują, Mó-  
wią że odebrał odpowiedź na mocy której  
rzecz cała odesłana została do Posła Cesarzkiego  
w *Berlinie* Hrabiego *Lehrbach*. Poseł Angiel-  
ski częste miewa konferencye z naszym Mini-  
sterium. [z *Gazety Hamburskiej*.]

*Z Londynu dnia 31. Grudnia.*

Rząd nasz wydał rozkaz, aby wszystkie  
Okręty neutralne naładowane towarami z wyśp  
Francuzkich, albo też żywność do nich wio-  
żące, chwyte były. W *Filadelfji* iuż zara-  
za morowa ustała. W *Indyach* zachodnich taż  
zaraza czyli zółta febra wiele ludzi z tego  
świata zebrała. Na wyspach *Grenada*, *Tabago*,  
*S. Vincent* i *Dominik* w ostatnich sześciu Mie-  
siącach trzecia część Europejczyków wymar-  
ła. Początek tey choroby pokazywał się przez  
uycie krwi z nosa i uszów, a w trzecim dniu  
pacjent iuż umierał.

Rozpoczęty process w *Szkocyi* przeciwko  
PP. *Margarot* i *Gierald* dwom głównym do-  
wodzcom nowey Konwencyi Angielskiej zgro-  
madzoney w *Edyburgu*, zamyka w sobie treść  
następującą: Naprzód P. *Margarot* sam był  
przywołany do Sędziego, który mu to uczynił  
pytanie: Jesteśże WP. członkiem konwencyi  
Angielskiej? Odpow: Nie widzę dla siebie

prawa, aby mię kto potajemnie mógł examina-  
wać. *Pyt:* iakiż Powiat posłał WParą do tey  
Konwencyi? *Odpow:* taż co i pierwey. *Pyt:*  
Wnosiłżeś WP. albo popierał iakie propozycye  
w tey Konwencyi, i iakiego one były rodzaju?  
*Odpow:* zawsze iedna. W tym sposobie skoń-  
czył się examen P. *Margarot*. — Ządano od  
niego paręki 2,000 grzywien.

Po tym przywołano P. *Gerald*. *Pyt:* Je-  
steśże WP. członkiem Konwencyi Angielskiej?  
*Odpow:* Mogłeś WP. wprzód o tym się uwiado-  
mić, nim mię tu sprowadzono, zaczym kwestya  
taką jest niepotrzebna. *Pyt:* Z iakiegoś WP.  
Powiatu, i co za ludzie posłali go tutaj? *Od-  
pow:* Nie mam przyczyny na to odpowiadać,  
ale jeżeli koniecznie chcesz WP. wiedzieć, to  
znaydziesz w Gazecie Londyńskiej ku końcowi  
Października nazwiłko Powiatu, który mię o-  
brał. *Pyt:* Jak dawno WP. ieśteś w *Edyngbur-  
gu*? *Odpow:* Nie przypominam sobie dokła-  
dnie, ale z resztą dość przyjechałem na czas,  
abym dopełnił zamiarów mego pofelstwa. *Pyt:*  
Jakiż był cel WP. pofelstwa? *Odpow:* Obmy-  
śleć pewne i spokojne sposoby do ustanowienia  
rocznego Parlamentu, i reprezentacyi powsze-  
chney. Na wszystkie inne pytania, nic nie od-  
powiedział. — Ządano takiegoż ręczenia iak  
od P. *Margarot*.

#### *Z Londynu dnia 2. Stycznia.*

Dopiero na dniu 31. Grudnia odebraliśmy  
niepomyślną wiadomość od floty Admirala *Ho-*  
*od*, że woyska skombinowane, nie mogące się  
oprzeć przewyższającym siłom Francuzów,  
musiały z *Toulonu* ustąpić. Nowina ta nadzw-  
yczajnie zatrwożyła wszystkich stronników Lu-  
dwika XVII.

Dnia 30. Grudnia przybył *Pakebot* po 32.  
dniach żeglugi z wysp *Antyjskich*, z nowiną,  
że Republikanie odebrali nam nazad twierdzę  
*S. Mikotaia* na wyspie *S. Domingo*. Przybył  
także Generał *Bruce* kommandant woysk An-  
gielskich i Rojalistów, który za to, że powie-

rzoney sobie ekspedycyi przeciwko *Martynice*  
nie wykonał, ma bydź od Rządu naszego do-  
explicacyi pociągniony; gdyż iuż na iego miey-  
sce Admirala *Jarvis* posłano.

#### *Z Londynu dnia 3. Stycznia.*

W *Plymouth* stoi teraz flotta z 30. wo-  
iennych okrętów, które częścią naprawiaią,  
częścią uzbraiaią. O flocie Hrabiego *Moira* i  
Admirala *Macbride* nic nie słyhać, tak iak o  
Eskadrze Admirala *Howe*. — Projekta wzglę-  
dem *S. Malo* zdaie się, że na inny czas odło-  
żone zostaly.

Potwierdzenie wiadomości o odebraniu  
nam *Toulonu* i nie przyjemne rapporta o kłę-  
skach woysk sprzymierzonych w *Alsacyi*, zna-  
czniejszy ieszcze upadek Procentów publi-  
cznych sprawiły.

Niezgoda między Hiszpanami i Anglikami  
na wyspie *S. Domingo* miała bydź przyczyną,  
że Francuzi tamże Port *S. Nicolas* znowu ode-  
brali. Listy z *Antigua* dnia 11. Listopada pi-  
sane, potwierdziły tę smutną wiadomość.

Admiral *Macbride*, iak się dowiadujemy,  
powrócił dnia 27. Grudnia do wyspy *Wight*  
z okrętami przewozowemi i całym woyskiem.  
Wylądowanie na brzegach Francuzkich do przy-  
szłej wiosny ma bydź odłożone, i korpus Ge-  
nerala *Moira* do liczby 20,000. ludzi ma bydź  
podniesione.

Admiral *Macbride* odebrał rozkaz zosta-  
nia na morzu z 4ma. Fregatami, i czatowania  
na 5. fregat Francuzkich w *Kanale* znaydują-  
jących się.

Papież wydał Bullę do wszystkich Kato-  
lików w *Irlandyi*, w której każdy karą ekso-  
muniki jest zagrożony, któryby familii Króle-  
wikiey winnego nie oddawał posłuszeństwa i  
wierności. —

Negocyacye między naszym i Dworami  
Szwedzkim i Duńskim, względem neutralności  
nie ustaia. —

Przed *Pondychery* podług najswieższych listów z *Madras*, oboz Angielski jest rozłożony. Kemmendant Francuzki *Charismout* wezwany do poddania się, odpowiedział grzecznie: że się bronić będzie. — Francuzi gęsto z zamków strzelają, lecz wielkiej nam szkody nie czynią. Wczoray upadł tu dom ieden Handlowy i do milliona Funtow Szterlingów zbankrutował.

*Z Paryża dnia 29. Grudnia.*

Dla objaśnienia, jeżeli okrucieństwa *Lugduńskie* były w samej rzeczy tak wielkie, iak je powszechnie okrzykniono, kładziem co następuje: Po wysłuchaniu adresu *Lugduńczyków*, wielka liczba obywateli różnego stanu, stanęła przed kratą z petycją, aby małżonkowie ich lub krewni przyaresztowani za podeyrzany patriotyzm, mogli być uwolnieni, było już albowiem 4,363. osób w famych tylko więzieniach Paryskich. Przyjęto to nie naylepiej, już wielu odzywało się: niewierzcie tym głosom ludzkości, które ciągną was do politowania iedynie dla tego, aby potym lepiej mogły utopić puginał w sercu waszym: ale *Roberts Pierre* mitygując ten zapal wniósł propozycją: Niech Deputacye ocalenia publicznego i bezpieczeństwa powszechnego wyznaczą Kommissarzów, którzyby wexaminowawszy tajemnie i bezstronnie, iacy obywatele mogą być puszczeni na wolność, opinie swoje oddali pod decyzją tychże Deputacyi. — Uchwalono: Nazajutrz *Collet d'Herbois* potrafił zupełnie przytłumić bolesne owe wrażenia, które petycja *Lugduńczyków* sprawiła. Wystawcie sobie obywatele obraz, (mówi on,) miasta tego wolnego, podówczas, gdyście doń posłali nowych Deputowanych. Wieleż to tam pracy i trudów znaleźli dla siebie Kommissarze wasi. *Lugdun* tylko co był wydobyty z okropnego oblężenia. Bunt chociaż rezbroiony, tkwił ieszcze głęboko w sercach, ludność 150,000. dusz była w poru-

szczeniu. Należało przeciąć niezliczone drogi komunikacyi tego miasta z bantowniczym *Toulonem*. Nakoniec wściekłość arystokracka była tylko iedynym żywiołem tego nieszczęśliwego miasta, a to co wam doniesiono, że *Lugduńczycy* mówili: *Przegraliśmy tą razą, ale ieszcze przyjdzie nasza kolej*, było naywiększą prawdą. Niebali się zdraycy Trybunału od Reprezentantów ustanowionego, ale ich wstrzymywały środki od niego przedsięwzięte, zwiększało się iednak niebezpieczeństwo, mordowano żołnierzy naszych, rozrzucono bezimiennie pisma, w których Reprezentantom śmiercią grożono. Już już wolność była w niebezpieczeństwie. Ustanowiliśmy nową Kommissją daleko czynniejszą, którą fałszywie wam odmalowano. Ona karząc tylko famych zdrayców, zbawiła lud a niewinnych lub obłąkanych powróciła na łono oyczyny. Lud *Lugduński* błogosławi Kommissją, która w przytomności iego dawała swoje wyroki. Pocciwi obywatele wołają niech żyje Rzplita, gdy widzą zdrayców idących na śmierć, a ściskają tych których za niewianych uznano. z *Wystrzałami armat naszych posyłałiśmy zbrodniarzów na tamten świat*. Zdaie się to sprawiać okropny widok, a iednakże winowaycy sami dopraszali się takiei kary, i przekładali ją nad karę zwyczajną. Należało się uczynić wielki przykład; wszelakoż w niczym nieobrażono ludzkości. Cóż tedy to są za ludzie, co przychodzą wstawiać się za łotrów, którzy pragnęli króla, a patriotów zabiali? Muszą to być pewnie ich towarzysze. Strzescie się obywatele, wielu zdrayców uciekło z *Lugdunu*, wielu ich jest w *Paryżu* nawet.

*Z Paryża dnia 3. Stycznia.*

Na *Sessyi Konwencyi Narodowey dnia 28. Grudnia*, *Roberts Pierre* wystawił bohaterstwo młodogo Republikana *Barras* 11 lat mającego, służącego w *la Vendée* za dobosza.

Z żołądu swego Matkę żywił sam zaś prostym kontentował się chlebem. Wśród iedney polityczki, zawołali nań nieprzyjaciele, aby wykrzyknął — Niech żyje Ludwik XVII. lecz on przeciwnie zawołałszy = Niech żyje Rzeczpospolita, przebity został i z wielką umarł u myślnością. Na wniosek potym *Robertspierre* dekretowano. 1.) Dla młodego *Bararas* honor *Panteonu* przeznacza się. 2.) Uroczystość przeniesienia zwłoków jego z wszelką okazałością ma być obchodzona. 3.) Obraz jego we wszystkich szkołach będzie zawieszony.

Officyer ieden od wojska zachodniego stawa u Kratek i czyta adres tego wojska. W adresie tym armia oświadcza, iż chciałyby wylądować w *Anglii* = *Vendée* dodał Officyer iż jest zniszczona na prawym brzegu *Ligery*, na lewym zaś wojsko nieprzyjacielskie pod komendą *Charetta* jest rozproszone.

Na *Sessyi* dnia 29. *Grudnia* czytano list Officyera iednego od wojska pód *Tulonem*, w którym tenże podaje projekt wyfadenia rzeczzonego wojska w Wielkim Xięstwie *Toskańskim* na kwatery zimowe, z włączenia gły Floty wkrótce uzbrojona będzie. —

Dnia 30. *Grudnia* *Sessyi* nie było dla festynu, którego opisanie kładziemy. —

Dziś obchodzony był tu festyn na pamiątkę odebrania *Toulonu*. Po całym mieście najradośniejsze rozlegały się okrzyki. W ogrodzie Narodowym dawniej [*Thuillerie*] zwanym, tłum ludu niezmierny był zgromadzony. Od tego ogrodu zaczynała się procesya. Naprzód szli Deputowani od zgromadzeń ludu, potym municypalność i inni urzędnicy. Za temi postępowały Trybunały Sądowe, potym *la Commune*. Departament *Parzycki*, Ministrowie, pięciudziesiąt dobofzów, zdobycciele *Bastylii* i *Rycerze* 10. *Augusta*, po których czternaście tryumfalnych wozów, wyobrażające 14. wojsk *Rzeczypospolitey*, na-

stępowały. Wóz armii *Rewolucyiney* poprzedzał inne. Czterdzieści biało przybranych dziewcząt, z szarfami trój-kolorowemi i gałkami laurowymi otaczały go. Za tryumfalnymi wozami i okrętem wyobrażającym potęgę morską *Rzplitey*, szła cała *Konwencya*, a za nią znowu 50. dobofzów i muzyka. Na końcu okazał się Wóz zwycięstwa z pękiem strzał wystawiającym *Rzplitey*. Z pęku tego dwie orężem uzbrojone ręce sterczały, na wozie zaś *Bogini* zwycięstwa siedziała, czterdzieściu go *Inwalidów* i 100. *Sanseulottów* otaczało. Rozmaite dywizye *Piechoty* i *Jazdy* towarzyszyły, tej procesyi, która przy *Kościele* ludzkości (dawniej *Kościele Inwalidów*) zatrzymała się, gdzie po przyłączeniu się do niej *Inwalidów* do pola *Marsowego* pociągnęła. Tam słowne do tego aktu i wzięcia *Toulonu* hymny kompozycyi *Cheniera* spiewano, poczym braterskie biesiady nastąpiły, na których ranionym bohaterom obywatelskiej miłości dawano dowody.

Na *Sessyi* 31. *Grudnia*, czytano list *Reprezentanta* ludu przy wojsku nad *Renem* datowany z *Weissenburg*, dnia 27. *Grudnia* w którym donosi. Zabraliśmy w *Lauterbourg* 14. armat, 20,000. ładunków *flintowych*, a w *Weissenburg* 1,500. *flint*. Tamże 200. niewolników *Francuzkich* zaależliśmy. Po drodze kilka jeszcze armat dostały nam się.

*Generała Hoche* najwyższym komendantem armii *Rheńskiej* i *Mozelskiej* nomino-

wano. *Deputacya* *Patryotów Kolonistów* z wyspy de *St. Domingue* przypuszczona do kratek. Zbiła rozsiane przez rozesańców *Pitta* wiadomości, iakoby ta *Kolonia* poddała się przez *Traktat* *Rządowi Angielskiemu*. Deputowani zaręczyli, iż *Francuzi* w *St. Domingue* gotowi są raczej umierać, niż wchodzić w układy z *Tyranami* i przysięgli, iż w przypadku gdyby co przeciwnego interesom tej *Metropolii*

przedsięwziętym być miało, opierać się oświadczyli i trwać zawsze po wziętym raz przywiązaniu do Rzplitey iedney i nierozdzielney. Domagali się ażeby Kommissarze Cywilni *Santhonax* i *Polverel* oskarżeni o wprowadzenie Kolonii w frogą wojnę, zostali za to wyięci z Praw Obywatelstwa, i ażeby część zwyciężkich Pułków z *Vendée* posłano z Kolonistami patryotycznymi do tych kraia, dla uśmierzenia pozostałych buntowników. Konwencya pochwaliła wnioski Deputowanych, odesławszy ich do Deputacyi bezpieczeństwa publicznego i Kolonialney, po roztrząśnieniu tej proźby, i uczynienie rychłego rapportu o stanie wyspy *St. Domingue*.

*Z Wehlen (1) dnia 4. Stycznia.*

Mimo gór, mimo złych w podobnych miejscach w porze zimowey dróg, i mimo wszelkich przeszkod, Francuzi wdarli się do *Hundsruk* (2) i po swojemu tam gospodarować zaczynają. w *Birkenfeld* w Hrabstwie *Sponheim* gdzie co tylko Prusacy stali, nałożyli 24,000. talarów kontrybucyi.

*Z Minchen dnia 4. Stycznia.*

Xiążę *Dwoch Mostów* posłał z *Manheimu* kuryera do Elektora naszego z uwiadomieniem, ażeby iak nayprędzey wzmocnił garnizon w *Manheimie*. Wyprawił potem powtórnie kuryera z oznajmieniem, iż dla zabezpieczenia kraiu i fortecy konieczność wyciągała ściągnąć mocny garnizon Austryacki do *Manheimu*. Elektor nie tylko zezwolił na to wszystko, ale nadto rozkazał natychmiast dwom batalionom piechoty, dawniey iuz do *Palatynatu* przeznaczonym i 200. Jazdy lekkiey, aby niezwłocznie tam się udały. Woyska te iuz w samey rzeczy ruszyły, i spodziewamy się wszyscy, że znacznieysze ieszcze korpus

woysk naszych złączy się z armią Austryacką. — (*z Gazety Hamburskiej.*)

*Z Bruxelli dnia 5. Stycznia.*

Na naszym granicach wielkie nastąpiły odmiany. Armia Angielska pod Xiążęciem *Tork*, kwaterę generalną w *Kortryk* założyła. Jesteśmy w oczekiwaniu wielkich zdarzeń. Małe utarczki trwają bezustannie. Niedawno Garnizon z *Landrecy* na nasze forpoczty mocną uczynił wycieczkę, ale szczęśliwie został odparty. Lecz z drugiey strony Garnizon w *Giwet* znaczne odebrał posiłki z *Charleville* i *Mezieres*, zapewne dla napastowania nas między *Sambra* i *Moza*. [*z Gazety Lipskiej.*]

*Z Monguncyi dnia 7. Stycznia.*

Wczora wieczorem Elektor *Koloński* tutaj przyjechał. Generał *Kalkstein* od armii tegoż dnia tu stanął. Wiele armat i wozów ammunicyjnych, ztąd w tych dniach wyszło; dla wzmocnienia oszańcowanego kordonu. Dziś rano mieszkańcy w *Bingien*, w wielkiej znajdowali się trwodze; rozumiejąc dla różnych woyska Saskiego obrotów, że iuz Francuzi zbliżają się, do tego miasta; ale boiaźni wnet zniknęła, Saski bowiem korpus posunął się do *Werstadt*, korpus zaś *Szekulego*, *Bingen* zasłania. [*z Gazety Lipskiej.*]

*Z Frankfortu dnia 9. Stycznia.*

Jak sobie gospodarują Francuzi w Niemczech, może służyć za dowod to co następuje: w kraich Elektora *Palatynatu* w Powiecie [*Oberamt*] *Neustad* nakazali Francuzi przystawić w przeciągu dwóch dni od daty obwieśzczenia, 4. milliony złotych w gotowiźnie, 20,000 koszul, 10,000. par trzewików, 10,000. par spodni, 10,000. sukni zwierchnich.

(1) W Elektorstwie *Trewirskim*, gdzie wina dobre się udają.

(2) *Hundsruk* ma znaczyć Państwo *Hanów*, i zamyka w sobie Xstwa *Simmern*, *Lautern*, *Hrabstwa Sponheim* i *Falkenfztein*.



Ad N<sup>rm</sup> 7.

w Sobotę dnia 25. Stycznia 1794.

D O D A T E K  
D O  
G A Z E T Y K R A I O W E Y,

Z Warszawy dnia 25. Stycznia.

Król Jmć w Radzie Nieustaięcy, na mieyscu JW. Woyny Ministra Rzeczypospolitey, przy Dworze Wiedeńskim, nominował na Konilyiarza Rady JW. Xawerego *Walewskiego*.

Rezolucya Rady Nieustaięcy pod dniem 24. Januarii 1794. względem opłaty Porto Pocztowego za expedyce do Rady i z Rady przesyłane,

S T A N I S Ł A W A U G U S T &c.

Gdy przelożono Nam iest w Radzie, iż Generalny Pocztaamt Rzpltey nie ma dotąd wyraźnego zlecenia względem opłat od listów i expedycyi, które bądź z Rady wychodzą, bądź do niey są ordynowane, i dla tego żadney w tey mierze przedsięwzięść reguły nie może; Przeto My Król za zdaniem Rady Nieust: deklarujemy: Iż wszelkie Nasze z Rady wychodzące expedyce, któreby na kopeńcie nad pieczęcią podpisem W. Sekretarza teyże Rady oznaczone były, tudzież wszelkie od Kommissyów i Sądów Kraiowych do Nas i Rady przychodzące rapporta, bez opłaty przyjmowane i oddawane byđz mają, prywatne zaś Obywatelów *quovis titulo* do Nas Rady przychodzące odezwy, mają byđz nie inaczey na kaźdey Poczcie, iak za opłatą *porto franco* przyjmowane.

Uniwersał uwiadomiący o ustanowionych Exaktorach po Woiewództwach i Ziemiach do wybierania Podatków Publicznych.

MY PODSKARBIEWSIE

Wraz z Kommissyą Skarbū Rzeczypospolitey W. X. Litt:"

Wszem w obec i kaźdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, mianowicie JOO. JWW. WW. Dygnitarzom, Urzędnikom, Urzędom i wszytkim generalnie Obywatelom *cujuscunque status & conditionis* do wiadomości podaje. = Iż przez Prawo Seymu Extraordinarynego Grodzieńskiego pod tytułem: Kommissyje Skarbowe Koronne i W. X. Litt: mianowicie *Paragrapho quinto*, w opisanu władzy i obowiązków ogólnych Kommissyi = Gdy ma sobie oddany Rząd Skarbu Rzeczypospolitey, dozór całości onego, wybieranie Dochodów Publicznych, i urządzenie Manipulacyi przez samych tylo Officya-

listów Skarbowych; Zna więc bydź swoią troskliwością, ażeby w ułożeniu organizacyi Skarbowey, dokładna administracya wszystkich dochodów, wyboronych niezawodny, bezpieczeństwo pewne Skarbu, dogodność Obywatelom, regularność w wypłacaniu Afsygnacyów, dependencya od Kommissyi, pilność w obowiązkach Officyantkich zachowane były; Tym celem stosując się Kommissya do Władzy Prawem sobie nadaney, uwiadomia, iż do wszystkich Woiewództw i Ziem do wybierania Podatków Taryffowych ustanowiła i kreowała Exaktorów, do których ażeby Obywatele zwyczajne w czterech Ratach dawnych Podatki Taryffowe wnosili ostrzega; JJ. Panowie Exaktorowie zaś ażeby wedle przepisanych onym Prawideł wszelką w obowiązkach regularność, pilność, niemniej zupełną dogodność i zręczność w odbieraniu Podatków, oraz niezwłócną Percepcyą w terminach przeznaczonych i niemiędzenie Obywatelów, pod odpowiedzialnością za dowiedzeniem skarżących się zachowali, surowo zaleca i przykazuje. — Ktory to Uniwersał ażeby każdego do szedł wiadomości, on do Gazet podać i do Kancellaryów Ziemskich rozesłać zaleca, które to Kancellarye aby do wszystkich Parafiów porozsyłali obliguie = Dat w Grodnie 1794. Miesiąca Januarii 9, Dnia.

Antoni Dziekoński Podskarbi  
Nadworny W. X. Litt. LS.

Zenon Machwiec Kommissyi Skarb: Rze.  
czypospolitey W. X. Lit: Regent.

*Z Tryestu dnia 23. Grudnia.*

Przybyły tu niedawno statek, przywiózł nam autentyczną wiadomość, o zupełnym pobiciu woysk Ottomańskich dnia 29 zeszłego miesiąca przez *Mahmud Baszę de Scutary*. Słyszeliśmy dawniej że *Mahmud* widząc zbliżające się ku swojej stolicy woysko od 24. tysięcy pod kommandą 5. Baszów, zamknął się był z wyborem ludzi w zamku swoim, uwiadomiwszy kilku dniami wprzód naysposobniejszych przyjaciół, o przedsięwzięciu swoich zamiarów. Kazał im bowiem rozsiewać wieści, jakoby był chory i że wkrótce się podda, z warunkiem iednak, aby mu ocalono życie. Wieści te sprawiły spodziewany skutek. Baszowie przestali używać potrzebney czuyności, a rozumiejąc że mniejszą liczbą ludzi potrafią go pokonać, dali pozwolenie znaczney części woyska wrócenia się do domu. Nadto dźdze ciągle przymusiły ich do rozkwaterowania żołnierzy w Mieście i po Wsiach; uwiadomiony o wszystkim *Mahmud* w nocy 29. Listopada wzięwszy z sobą 800. ludzi, do których ieszcze przyłączyło się w drodze 1000. mieszkańców z *Scutary*, tak niespodziewanie nieprzyjaciół swoich obsaczył, że ledwo wszystkich w pień niewyciął; Baszowie w asystencyi kilku *Spahów* ledwo uciekli; Oboz ich, bagaże, armaty i amunicya dostały się *Mahmudowi*. — Zabitych liczą do kilku tysięcy. *Beglerbey Romelski* ledwo uniosł życie, za pomocą brata *Mahmuda*, który dobrze znał wszystkie ścieżki tego kraju, a głównym był zawsze nieprzyjacielem Baszy *de Scutari*, mieszkańcy *Scutari* przyjęli potym swego Bohatyrę z naywiększą radością, wołając niech żyje *Mahmud* nasz wybawiciel.

*Z Magdeburga dnia 6. Stycznia.*

W tych dniach bywłszy niegdyś Generał Francuzki la *Fayette* z trzema innemi niewolni-

kami Francuzkami, z *Cytadelli* w której dotychczas tu siedział wywieziony został i pod konwojem żołnierkim do *Glatz* w Szlązku będzie przeprowadzony. (z *Gazety Hamburskiej*.)

*Z Moguncyi dnia 8. Stycznia.*

Francuzi weszli do *Birkenfeld*. W *Koblentz* różne już i bardzo śpieszne przygotowania czynią się do obrony. Elektor *Trewirski* kazał zapakować swoje archiwa i co tylko miał naykosztowniejszego. Lada pogłóska o marszu Francuzów trwoży wszystkich i staie się przyczyną powszechny ucieczki.

*Z Manheimu dnia 9. Stycznia.*

Cesarscy stoją w *Heidelbergu*, a Francuzi przed samym *Manheimem*. Xiążę *Brunświcki* zostaię w *Openheim*, ale część już jego woyska w tył się cofnęła. Często tu słycać kądsonady, ale o skutku ich ieszcze wiedzieć nie można.

*Z Saxonii dnia 8. Stycznia.*

Woyska Saskie tak wiele straciły ludzi i koni w tegoroczney kampanii, że postanowiono ie zwrócić do domu, a na to mieysce przysłać świeże.

*Z Kraiów Hanowerskich dnia 10. Stycznia.*

Ledwośmy nakoniec odebrali wiadomość o żołnierzach i Officyerach naszych zabranych w niewolę Francuzką. Znayduią się oni w *Langres* w Szampanii, i *Diion* w Burgundyi; trudno opisać iak dobrze z nimi obchodzą się Francuzi. Ranieni wszyscy już, oprócz iednego Chorążego, ozdrowieli.

*Z Sztokolmu dnia 24. Grudnia.*

Odkryto już zupełnie cel konspiracyi uczynioney na życie Regenta. Ofoby w nią wpływaiące chciały osadzić na Tronie młodego Krola, pod opieką czterech Ministrów z pomiędzy siebie wybranych; Spodziewały się albowiem przez to rządzić Królestwem podług własney woli: Godziły także i na życie Barona *Kenterholm*, który z tak wielką gorliwością wraz z Regentem około dobra kraiu pracował. Szczęściem, list pisany do iednego z naszych Posłów we Włoszech, który za przeszłego rządu wielką grał rolę, wstrzymał exekucyą tych haniebnych spisków. Znaleziono u Hrabiny *Rudenskołd* cyfry, których w korespondencyi swoiey z tym Posłem używała.

*Z Lausanne dnia 30. Grudnia.*

Piszą ztamtąd o iakichśi zamachach ze strony Francuzów na *Genewę*, ale że te doniesienia są bardzo ciemne i niepewne, przeto ie odkładamy do dalszego czasu. Z tym wszystkim dało to pochop Szwajcarom do czynienia rozmaitych wniosków, i iak mówią, zaczynaią myśleć o zbrojney neutralności.

## D O N I E S I E N I E

W Gniewie w Zachodnich (Prusach, Piotr Szpittel trzydzieści kilka lat maigcy, średniey urody, szczupłego i chudego wzrostu, na obie oczy zyzowaty, z których iedno znacznie mnieysze, po iego cudzoziemskiey mowie i po szybkim chodzeniu poznanym być może, dobrym charakterem pisze, który u JW. JPana Podkomorzego Jego Cesarzkiej i Królewskiej Mości Barona de *Welden* w *Maiberku*, w Xięstwie Wyrcburkskim służył, różne i bardzo znaczne klejnoty, Bryllanty, Pierścienie i inne bogate rzeczy i pienią

dze zabrał, iak w Berlińskich Gazetach pod Numerem 2. opisano; Tenże którego tu złapano, z aresztu uszedł, zostawiwszy tu swoje rzeczy, cokolwiek pieniędzy i służebne Attestata, ztąd też i bydź może, że się inaczej przezwiał, w szarym Surducie z dubeltowym kołnierzem, dwa Zegarki jeden srebrny a drugi Tombakowy przy sobie mający ztąd uciekł. Bez wątpienia może ieszcze te ukradzione preciosa Bryllanty i Pierścionki przy sobie ma, albo też i one w drodze przez Hamburg dotąd iadąc zaftawisz, i zamiast onych za Bankowe Noty Wexle i złoto u siebie mieć może. Więc tedy każdego biesiękolwiek znalazł z rzeczami takowymi przytrzymać, ściśle zrewidować, aresztować, a Nas o tym uwiadomić, gdy my nie tylko wszystkie koszta powrócić chemy, ale też nadrodzić iak naysowiciey takową pracę i przysługę obowiazujemy się. Dan w Gniewie dnia 16. Stycznia 1794. Roku.

Tomasz Nagórski rodem z Pruss zachodnich, z Parafii Nowocerkiewskiej w Dyecezyi Pomorskiej, mający teraz lat około 64. wzrostu miernego, twarzy śniadey i pociągłej, oka siwego, włosów na twarzy rudawego, a na głowie ciemnego, po facinie i po polsku czytać mówić i pisać na obie ręce umiejący; gdzieby się znajdował, pozostała od lat 20. Barbara z Kuropatwińskich, żona tego zbiegłego, w Prussach pod tąż Parafią mieszkająca, uprasza pokornie każdego, aby ktoby mógł mieć iaką wiadomość o życiu lub śmierci wspomnianego Męża swego raczył uczynić, przez miłość bliźniego, doniesienie pod adresem: Do Konsystorza Generalnego Pomorskiego, przez Toruń w Starogardzie.

W Sklepie P. Brummera na Podwalu Nro 271. w Kamienicy Pani Ryczowey, naprzeciwko Pałacu P. Krakowskiej, znajdują się świece iarzące Jarosławskie prawdziwe. Również i Piwo Angielskie świeże w przednim gatunku, tu nie przetaczane, w butelkach prawdziwych Angielskich. Można także tam i Nasion zagłanicznych dostać.

Piotr Dufour uwiadomia, iż rozdaie gratis Prospekt dzieła wybornego in Svò na prenumeratę ofiarowanego pod tytułem: Mandatum Pastorale Domini de la Muserne Illustrissimi ac Reverendissimi Episcopi Lindonensis Francia Ducis et Paris de Schismate Gallico obok z oryginałem Francuzkim. Gruntowność i głęboka instrukcyja Autora złączone z męską wymową uczonego Bossueta, i z przyiemnością tkliwego Fenelona, nieskofiezenie lepiej zatył nieśmiertelnym mówią, niżbyśmy tutaj wchodząc w rozbiór onego, na pochwałę jego mówić mogli. To dzieło, z więcej niż 700. kart składać się mające, kosztować będzie przez prenumeratę i ktore do ostatniego Lutego 1794. roku potrwą, Żł: 12. 16. zaś gdy ze wszystkim skończone będzie. W Warszawie prenumeracie się u Piotra Dufour Konsyliarza i Drukarza J. K. Mei w Krakowie u JX. Kondratowicza przełożonego nad Seminarjum. [X]dzu Petie Jean Przeorowi Konnehdarzewi Opactwa Roman Moutier w Szwajcaryi winniśmy tłumaczenie tego Mandatu, który i sławę Autora utwierdza i gorliwości jego w Religii Katolickiej dowodzi. JO. Xę Prymas raczył Dedykacyą onego przyiać pochwalając cnotę i gorliwość Autora Francuzkiego, chwalebny zamiar edytora który swoje na tołożył staranie, aby to dzieło w tym Państwie przez osoby bogoboyne języka Francuskiego nieumiejące znane było.

Piotr Dufour Drukarz uwiadomia, iż od Miesiąca Listopada u niego przedala się Tomy 7. i 8. i to ostatni Nauki Prawodawstwa, dzieła którego więcość powszechnie znana. Każdy Tom zosobna kosztuje Żł: 5. Takie o Prawach fizycznych i moralnych świata, czyli prawdziwe systema natury z dzieł Francuzkich zebrane przez W. R. Karczewskiego Tomów 5. Żł: 25. Osoby mające pierwsze Tomy tego dzieła mogą nabydź następnych płacąc za każdy Żł: 5. Sąd Assessorski zadworny i obowiazki Kanclerzów Obojga Narodów in Svò gr: 15. Tenże uprasza JJ. PP. Prenumeratorów Dykcyonarza Medyki, aby Tomy 8. i 9. tego dzieła, za okazaniem rewersu przy odebraniu Tomu 7. im wydanego odebrać raczyli.

Obwieszczają się wszyscy Wierzyciele pretensye do Sumki Żł: 481. za rzeczy po zbieżeniu z Warszawy Szlacht: Jędrzeja Bayla w Urzędzie Jurzydykcyi Dziekańskiej przez publiczną Aukcyą sprzedane, będącey, aby na dzień 28. Stycznia Roku 1794. w Sądzie Woytowskiim i Zawniczym Dziekańskim stawili się, i Prawa swoje zalkwidowali, inaczej, iako na ostatnim terminie konkursowym od pretensyi swoich będą odsądzeni.

W Drukarni w Warszawie na Krakow: Przedm: przeciw Poczty Nro 330. wyszły z druku [1] *Korrespondencyi Bankowej* Tomu III Arkusz 8. zajmujący dalsze Rezolucye terazniejszey Komis: Bankow: arkusz ten na sztuki biorąc kosztuje gr: 15. a przez Prenumeratę gr: 10. Prenumerata na ten Tom III. od 24. arkuszy kosztuje Żł: 8. a z Poczta Żł: 6. [2.] *Dziennika Ek Handlowego* Nr 1. i 2. zajmujący Rapport Warszawski przyiezných Stancye i inne wiadomości, Numera te na sztuki biorąc kosztują po gr: 15. a przez Prenumeratę z wszelkimi dodatkami po gr: 12. Prenumerata zaś kosztuje rocznie Żł: 24: a z Poczta Żł: 12 *putro. cznia* Żł: 12. a z Poczta Żł: 6. *Kwartalna bez Poczty* Żł: 6.

Z mocy Dekretu Urzędu Radzieckiego M. S. W. zapadłego, Licytacya Dworku nowego, podmurowanego, dachowką pokrytego, Szlacht: Hoffmannów, przy Ulicy Wiśłana pod Nrem 2752 sytuowanego, dnia 5. Mca Lutego Roku bieżącego 1794. po południu o godzinie zgicy na Ratuszu M. S. W. ostatecznie odprawiać się będą: Życzący sobie takowego nabydź, raczą w dzień oznaczony na Ratuszu M. S. W. znajdować się.